

Sygn. akt: XV C 1230/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku XV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Misiurna

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Kowalczyk-Diaków

po rozpoznaniu w dniu 2 września 2014 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa J. O.

przeciwko (...)S.A. w W.

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego (...)S.A. w W. na rzecz powódki J. O. kwotę 38.000 zł (trzydzieści osiem tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 8 października 2010 r. do dnia zapłaty.

II. Oddala powództwo w pozostałym zakresie.

III. Zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 440 zł (czteryście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

IV. Nakazuje ściągnąć od powódki na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 668,43 zł (sześćset sześćdziesiąt osiem złotych 43/100) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych,

V. Nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 2.568,43 zł (dwa tysiące pięćset sześćdziesiąt osiem złotych 43/100) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt XV C 1230/12

UZASADNIENIE

Powódka J. O. wniosła pozew przeciwko (...)S.A. w W. domagając się zasądzenia od pozwanego kwoty 76.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 8 października 2010 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę oraz zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazała, iż w dniu 30 października 2009 r. w M. miał miejsce wypadek spowodowany przez kierowcę samochodu S. o nr rej.(...)– M. K., w którym powódka doznała obrażeń ciała. Samochód sprawcy szkody objęty był umową obowiązkowego ubezpieczenia OC zawartą z pozwanym. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność wypłacając powódce część należnych jej roszczeń. Bezpośrednio po wypadku powódka została przetransportowana do szpitala, gdzie stwierdzono uraz klatki piersiowej wraz z silnym obrzękiem, uraz przedramienia prawego, liczne siniaki i drobniejsze urazy ciała. Po wyjściu ze szpitala powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim. Powódka miała problemy z oddychaniem i trudności z wykonywaniem prostych czynności w domu. W okresie 19 marca 2010 r. – 5 maja 2010 r. powódka przebywała w Ośrodku Rehabilitacji Diennej z rozpoznaniem przepukliny, rwy

barkowej, zespołu depresyjnego. Ograniczenia związane z dolegliwościami bólowymi kręgosłupa oraz niemożnością poruszania ręką przygnębiały powódkę. Po wypadku powódka zamiast aktywnie spędzać czas z przyjaciółmi i rodziną na spacerach zmuszona była przebywać w domu. Lekarz psychiatra zalecił powódce przyjmowanie specjalistycznych leków. Pozwany do dnia dzisiejszego zapłacił powódce tytułem zadośćuczynienia kwotę 8.000 zł. Odnośnie żądania odsetek powódka podała, iż pozwany zajął ostateczne stanowisko w sprawie w piśmie z dnia 7.10.2010 r., wobec czego powódka dochodzi odsetek od dnia 8.10.2010 r.

W odpowiedzi na pozew (k.116-119) pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazał, iż na skutek wypadku powódka doznała jedynie 2% uszczerbku na zdrowiu. Pozwany wypłacił powódce zadośćuczynienie w wysokości 8.000 zł oraz kwotę 300 zł tytułem ryczałtu na koszty związane z leczeniem po wypadku. Przyznane zadośćuczynienie jest adekwatne do doznanej przez powódkę krzywdy i cierpienia. Powódka znaczną część dolegliwości odczuwa na skutek schorzeń nie związanych z wypadkiem. Stan powódki w chwili obecnej jest ustabilizowany. Pozwany podniósł, iż wysokość zadośćuczynienia nie może być nadmierna i powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, a wskaźnik inflacji i PKB nie ma wpływu na wysokość zadośćuczynienia. Odnośnie odsetek to zgodnie z utrwalonym orzecznictwem początkową datą naliczania odsetek od zadośćuczynienia może być wyłącznie dzień wyrokowania.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

J. O. prowadziła dom oraz uprawiała przydomowy ogródek, z którego warzywa sprzedawała na targowisku, na które sama jeździła samochodem. Mąż powódki prowadził gospodarstwo rolne. Powódka była osobą towarzyską, działała w (...).

dowód: zeznania świadków na rozprawie w dniu 3.01.2014 r.: A. W. czas 00:07;14 – 00:14:32, K. P. 00:14 – 32 - 00:20:53, S. O. czas 00:20:53 – 00:34:22

Już w 2006 roku powódka leczyła się w związku z dolegliwościami bólowymi kręgosłupa. Od 2006 r. cierpiała na rwę kulszową prawostronną oraz bóle karku. W okresie 12.05.2009 r. – 1.06.2009 r. przebywała w sanatorium w związku ze zmianami zwyrodnieniowymi kręgosłupa. Od marca 2009 r. powódka skarżyła się na silny ból nadgarstka, w sierpniu 2009 r. miała nadgarstek unieruchomiony na 6 tygodni. Powódka leczyła schorzenia kręgosłupa u lekarza rodzinnego i neurologa, korzystała z rehabilitacji.

dowód: dokumentacja medyczna k.55, historia choroby z NZOZ (...) w S.

W dniu 30 października 2009 r. w M. miał miejsce wypadek komunikacyjny spowodowany przez M. K. kierującą samochodem marki S. o nr rej.(...), która nie dostosowała prędkości do warunków panujących na drodze przez co zjeżdżając w zakręt zjechała na przeciwległy pas ruchu, w wyniku czego uderzyła w prawidłowo poruszający się samochód C. o nr(...) kierowany przez męża powódki.

okoliczność bezsporna

Posiadacz pojazd mechanicznego S. o nr rej.(...) był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego.

okoliczność bezsporna

Powódka w wyniku wypadku doznała skręcenia odcinka szyjnego kręgosłupa, stłuczenia stawu ramiennego prawego, stłuczenia klatki piersiowej. Wystąpił mechanizm rwy barkowej z pociągnięcia, uraz był boczny ze strony lewej. Pas bezpieczeństwa przytrzymał tułów, głowa siłą bezwładności została przemieszczona w lewo, tym samym doszło do naciągnięcia nerwów splotu ramiennego prawego. Stłuczenie barku prawego i klatki piersiowej wynika również z mechanizmu przytrzymania pasem bezpieczeństwa. Natomiast do urazu ręki nie doszło.

Urazy odniesione w wypadku mogły się dla powódki wiązać z zespołami bólowymi oraz innymi nieprzyjemnymi dolegliwościami. Do Ośrodka Rehabilitacji Diennej powódka została przyjęta w celu leczenia dysfunkcji kręgosłupa szyjnego i lędźwiowo-krzyżowego w przebiegu przepuklin C4/C5, L3/L4, L4/L5, l5/S1, rwy barkowej prawostronnej. W zakresie narządu ruchu nie ma podstaw do stwierdzenia pogorszenia standardu (jakości ruchowej) życia powódki w odniesieniu do standardu przed wypadkiem. Ze względu na mechanizm z pociągnięcia powódka miała ograniczenia w noszeniu przedmiotów prawą ręką oraz odczuwała niedogodności związane z czynnościami życia codziennego wymagające pracy i wydolności w zakresie stawu ramiennego. Uraz wywołał u powódki dyskomfort i mógł być dokuczliwy. W związku ze skrzywieniem kręgosłupa szyjnego standard życia powódki mógł się obniżyć.

dowód: opinia sądowo-lekarska biegłego w zakresie chirurgii urazowej i ortopedii k.215- 220, 262

Powódka leczyła się w Poradni Zdrowia Psychicznego od 8.01.2010 r. do 29.04.2010 r. z rozpoznaniem zespołu stresu pourazowego, przepisano jej leki. Powódka stała się drażliwa, wybuchowa, z poczuciem krzywdy i niższej wartości, pojawił się lęk jako konsekwencja nawracających myśli o zdarzeniu.

Na skutek wypadku i doznanych urazów u powódki wystąpiły zaburzenia snu, nadwrażliwość, lęk, poczucie niepokoju, obniżenie sprawności, występowanie subiektywnego poczucia depresji, obniżenie nastroju, nerwowość, reemisja wspomnień o wypadku, poczucie bycia ciężarem dla innych. Powódka przyjmowała leki – Afobam lek przeciwlękowy doraźny oraz Setalof – inhibitor wychwytu zwrotnego serotoniny, lek przeciwdepresyjny stosowany w leczeniu zaburzeń depresyjnych i lękowych o różnej etiologii. Na skutek wypadku z dnia 30.10.2009 r. u powódki wystąpiły objawy stresu pourazowego.

dowód: opinia sądowo-psychiatryczna k.189-199, historia choroby k. 70-75

Po wypadku nastąpiła zmiana w zachowaniu powódki, która stała się zamknięta w sobie i bardziej nerwowa. Powódka nie uprawiała już warzyw na sprzedaż, lecz tylko na własne potrzeby. Przestała prowadzić samochód, sama już nigdzie nie jeździła. Sprawy urzędowe i zakupy załatwiał jej mąż. Powódka nawet jako pasażer jeździ niechętnie. J. O. mieszka sama z mężem, ma dwoje dorosłych dzieci.

dowód: zeznania świadków na rozprawie w dniu 3.01.2014 r.: A. W. czas 00:07:14 – 00:14:32, K. P. 00:14 – 32 - 00:20:53, S. O. czas 00:20:53 – 00:34:22, zeznania powódki na rozprawie w dniu 24.07.2014 r. czas 00:04:09 – 00:29:09

Obecnie wcześniej zgłaszane po wypadku objawy psychopatologiczne uległy redukcji, nadal jednak zdarzają się powódce przykre myśli dotyczące zdarzenia i wynikający z nich lęk, okresowo źle sypia, obawia się jazdy samochodem. Powódka wskazuje na doświadczenie lęku wynikającego z sytuacji związanych z traumatycznym zdarzeniem, co klinicznie przejawia się objawami zaburzeń adaptacyjnych przedłużonych. Objawy te utrudniają zwyczajne życie w sferze rodzinnej, towarzyskiej.

dowód: opinia sądowo-psychiatryczna k.189-199

Powódka podjęła na nowo leczenie psychiatryczne, chodzi na wizyty do lekarza psychiatry A. M., która przepisuje jej leki przeciwlękowe.

dowód: zeznania powódki na rozprawie w dniu 24 lipca 2014 r. czas 00:04:09 – 00:29:09

Pismem z dnia 2.12.2009 r. powódka zgłosiła szkodę pozwanemu domagając się zadośćuczynienia w kwocie 60.000 zł. Następnie pismem z dnia 30.07.2010 r. powódka rozszerzyła żądanie domagając się kwoty 110.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

dowód: pismo powódki z dnia 2.12.2009 r. k.83-86, pismo powódki z dnia 30.07.2010 r. k.87-88,

Decyzją z dnia 7.10.2010 r. pozwany przyznał powódce kwotę 8.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę.

dowód: pismo pozwanego z dnia 7.10.2010 r. w aktach szkody

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci zeznań powódki, świadków oraz opinii biegłych psychiatry oraz z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii.

W ocenie Sądu wiarygodne są zeznania świadków K. P., A. W. i S. O., które wzajemnie się uzupełniają i wraz z zeznaniami powódki tworzą spójny obraz zdarzeń. Uwadze Sądu nie uszło jednak, iż świadek O. nie podał, iż powódka leczyła się na schorzenia kręgosłupa, a nie sposób uwierzyć, aby w sytuacji korzystania powódki z rehabilitacji i pobyków w sanatorium jako mąż powódki nie wiedział o tych dolegliwościach.

Sąd dał wiarę zeznaniom powódki, ponieważ są one logiczne i zgodne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w tym zeznaniami świadków. Wpływ wypadku na zdrowie powódki Sąd ustalił na podstawie opinii biegłych, ponieważ ocena stanu zdrowia samej powódki w tym zakresie była wysoce subiektywna.

W pełni przekonywujące są opinie biegłych psychiatry i z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii, które zostały sporządzone profesjonalnie, są jasne i kompletne, zawierają należyte uzasadnienia i logicznie wyprowadzone wnioski. Sąd nie dopatrzył się żadnych okoliczności, które powodowałyby powstanie wątpliwości co do kompetencji czy obiektywizmu biegłych. Opinia biegłego W. Ż. została uzupełniona pisemną opinią uzupełniającą, w której biegły odpowiedział na zadane mu pytania.

Sąd na rozprawie w dniu 2 września 2014 r. (czas 00:04:07) oddalił wniosek powódki o odroczenie rozprawy celem wezwania i ustnego przesłuchania biegłego W. Ż., ponieważ sporządzona opinia jest zrozumiała, a biegły odpowiedział na zadane mu przez strony pytania.

Sąd uznał za wiarygodne zgromadzone w sprawie dokumenty nie znajdując podstaw do kwestionowania ich wiarygodności, a których autentyczność nie była także kwestionowana przez strony.

W ocenie Sądu powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Zasada odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadki z dnia 30 października 2009 r. nie była w niniejszej sprawie sporna. Sporną była natomiast wysokość zadośćuczynienia za krzywdę należnego powódce.

Zgodnie z art. 445§ 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne, cierpienia psychiczne, Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego (por. Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania Tom 1 pod red. G. Bieńka, Warszawa 2005, str. 465).

Zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia nie może oznaczać przyzwolenia na lekceważenie takich bezcennych wartości, jak zdrowie czy integralność cielesna, a okoliczności wpływające na określenie tej wysokości, jak i kryteria ich oceny muszą być zawsze rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowanego i sytuacją życiową, w której się znalazł (vide orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 r., I CSK 384/07, LEX nr 351187).

Powódka w wypadku komunikacyjnym z dnia 30.10.2009 r. odniosła fizyczne obrażenia ciała, które nie wymagały leczenia operacyjnego ani hospitalizacji. Z opinii biegłego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii (k.219) wynika, iż powódka doznała skręcenia odcinka szyjnego kręgosłupa, stłuczenia stawu ramiennego prawego, stłuczenia klatki piersiowej. Wystąpił mechanizm rwy barkowej z pociągnięcia oraz doszło do naciągnięcia nerwów splotu ramiennego

prawego. Ze względu na mechanizm z pociągnięcia powódka miała ograniczenia w noszeniu przedmiotów prawą ręką oraz odczuwała niedogodności związane z czynnościami życia codziennego wymagające pracy i wydolności w zakresie stawu ramiennego. Uraz wywołał mógł być dokuczliwy. Należy jednak wskazać, iż nie były to obrażenia ciała, które powodowałyby konieczność hospitalizacji.

Wymaga podkreślenia, iż powódka już kilka lat przed wypadkiem cierpiała na schorzenia kręgosłupa, leczyla się w związku z dolegliwościami bólowymi kręgosłupa i rwą kulszową prawostronną. Z dokumentacji medycznej wynika, iż powódka leczyla się w tym zakresie już w 2006 r. Od tego czasu trwały też bóle karku. W okresie maj – czerwiec 2009 r., a zatem przed wypadkiem, powódka przebywała w sanatorium w związku ze zmianami zwyrodnieniowymi kręgosłupa. Od marca 2009 r. powódka skarżyła się na silny ból nadgarstka, a w sierpniu 2009 r. miała nadgarstek unieruchomiony na 6 tygodni. Natomiast w wypadku powódka nie doznała urazu ręki. Reasumując, stan zdrowia powódki wynika ze schorzeń samoistnych, nie pozostających w związku z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 30.10.2009 r. To w związku ze schorzeniami samoistnymi powódka korzystała z rehabilitacji, w tym w Ośrodku Rehabilitacji Diennej. Wypadek komunikacyjny nie spotęgował dolegliwości bólowych ze strony kręgosłupa (por. opinia biegłego k.162). W zakresie narządu ruchu nie ma podstaw do stwierdzenia pogorszenia standardu życia (jakości ruchowej) u powódki. Zatem twierdzenia powódki, iż po wypadku nasiliły się objawy rwy kulszowej prawostronnej i dolegliwości bólowe kręgosłupa nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Wypadek komunikacyjny z dnia 30.10.2009 r. miał istotne skutki w sferze psychiki powódki. Powódka leczyla się w Poradni Zdrowia Psychicznego od 8.01.2010 r. do 29.04.2010 r. z rozpoznaniem zespołu stresu pourazowego, przepisano jej leki. Powódka nie sypiała w nocy, stała się drażliwa, wybuchowa, z poczuciem krzywdy i niższej wartości, pojawił się lęk jako konsekwencja nawracających myśli o zdarzeniu.

Z opinii biegłej psychiatry wynika, iż na skutek wypadku u powódki wystąpiły zaburzenia snu, nadwrażliwość, lęk, poczucie niepokoju, obniżenie sprawności i nastroju, subiektywne poczucie depresji, nerwowość, reemisja wspomnień o wypadku, poczucie bycia ciężarem dla innych. U powódki wystąpiły objawy stresu pourazowego (por. opinia sądowo-psychiatryczna k.198). Powódka przyjmowała leki przeciwłękowe i przeciwdepresyjne. U psychiatry leczyla się od stycznia 2010 r. do 29.04.2010 r. Mimo upływu czasu od zdarzenia powódce nadal zdarzają się przykre myśli dotyczące zdarzenia i wynikający z nich lęk, okresowo źle sypia. Objawy zaburzeń adaptacyjnych utrudniają jej zwyczajne życie w sferze rodzinnej i towarzyskiej. Powódka na rozprawie w dniu 24.07.2014 r. (czas 00:06:30) zeznała, iż znów podjęła leczenie psychiatryczne, a lekarz przepisuje jej leki. Z zeznań świadków także wynika, iż powódka zmieniła się po wypadku, stała się zamknięta w sobie, nerwowa, przestała być osobą towarzyską i lubiącą kontakty z innymi ludźmi. Na rozprawie w dniu 24.07.2014 r. powódka zeznała, iż nieraz boi się wyjść z domu (czas 00:11:10). Powódka po wypadku przestała prowadzić samochód, niechętnie też jeździ jako pasażer. Powyższe lęki niewątpliwie utrudniają jej codzienne funkcjonowanie, zwłaszcza mając na względzie, iż powódka zamieszkuje na wsi, skąd wszędzie musi dojechać, przykładowo do sklepu, do lekarza lub załatwić sprawę urzędową. Powódka już nie sprzedaje warzyw na targowisku, co także wymagało od niej jechania samochodem.

Mając powyższe na względzie Sąd doszedł do wniosku, iż adekwatnym do krzywdy będzie zasądzenie dla powódki zadośćuczynienia w kwocie 38.000 zł, co razem z już wypłaconą powódce kwotą 8.000 zł stanowi sumę 46.000 zł. Uwzględniając roszczenie powódki w połowie Sąd miał na względzie, iż powódka odczuła skutki wypadku przede wszystkim w sferze psychicznej, natomiast dolegliwości i obrażenia fizyczne były stosunkowo niewielkie. Natomiast dolegliwości utrudniające codzienne funkcjonowanie powódki wynikają ze schorzeń samoistnych.

Wobec powyższego, Sąd na mocy art. 445§1 k.c. orzekł jak w punkcie I wyroku zasądzając od pozwanego na rzecz powódki kwotę 38.000 zł.

Odnośnie daty, od której powódka mogła domagać się zasądzenia odsetek Sąd podzielił stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2013 r. w sprawie II PK 53/13 (LEX nr 1418731), iż jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455

in fine k.c., uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 445 § 1 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądzający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratywny.

W konsekwencji odsetki ustawowe Sąd zasądził mając na względzie treść art. 14 ust.1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013 r., poz. 392) od kwoty 38.000 zł od dnia 8 października 2010 r. do dnia zapłaty. Należy bowiem wskazać, iż powódka zgłosiła pozwanemu szkodę już w grudniu 2009 r., a pozwany w dniu 7 października 2010 r. wydał decyzję o przyznaniu zadośćuczynienia.

O zwrocie kosztów procesu orzeczono na mocy art. 100 k.p.c., art. 108§1 k.p.c. oraz § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013, poz. 490) zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów.

Powódka domagała się zasądzenia kwoty 76.000 zł. Sąd zasądził na jej rzecz kwotę 38.000 zł, a zatem wygrała sprawę w 50 %.

Sąd zniósł koszty zastępstwa procesowego między stronami. Na koszty poniesione przez powódkę w kwocie 880 zł składała się opłata od pozwu w wysokości 280 zł oraz zaliczka na wynagrodzenie biegłych w kwocie 600 zł. 50% z kwoty 880 zł wynosi 440 zł, którą pozwany winien zwrócić powódce.

W punkcie III wyroku Sąd na mocy art.113 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 Nr 90, poz. 594) nakazał ściągnąć od stron na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gdańsku nieuiszczone koszty sądowych. Koszty opinii biegłych i dokumentacji medycznej wyniosły 1.936,86 zł, w tym tymczasowo pokryte z funduszu Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gdańsku 1.336,86 zł. Połowa powyższej kwoty to 668,43 zł, którą każda ze stron winna ponieść tytułem nieuiszczonych kosztów opinii biegłych i dokumentacji medycznej. Od pozwanego Sąd zasądził kwotę 2.568,43 zł, na którą składa się kwota 668,43 zł nieuiszczonych kosztów opinii biegłych i dokumentacji medycznej oraz połowa opłaty od pozwu, tj. kwota 1.900 zł.